DZIENNIK POLSKI

ORGAN

Nr.568 568 CZWARTEK 9.WRZEŚNIA 1943 r. ROK IV.

WŁOCHY KAPITULOWAŁY BEZWARUNKOWO.

Naczelny wódz wojsk sprzymierzonych na południowym froncie gen.Eisenhower wydał w dniu 8.września 1943 o godz.5-tej popołudniu ze swej głównej kwatery w Algierze nadzwyczajny komunikat następującej treści : "Rząd włoski zwrócił się z prośbą o rozejm i kapitulował bezwarunkowo. Rozejm - uzgodniony z rządami Anglii, Stanów Zjednoczonych i Rosji - został podpisany przez moich przedstawicieli i pełnomocników rządu włoskiego i wchodzi natychmiast w życie. Rząd włoski poddał się bez zastrzeżeń warunkom podyktowanym przez sprzymierzonych i zobowiązał się wypełnić wszystkie warunki rozejmu. Z chwilą ogłoszenia istniejącego zawieszenia broni, wojska sprzymierzone zastanowiły wszelkie działania wojenne przeciwko Włochom".

Marsz.Badoglio wygłosił równocześnie przez radio w Rzymie proklamację do narodu włoskiego w tych słowach : "W obliczu przygniatającej przewagi sił nieprzyjacielskich i dalszej beznadziejnej walki oraz celem uniknięcia ciosów, które w wyniku dalszej wojny musiałyby spaść na nasz naród, rząd włoski zwrócił się do gen.Eisenhowera, naczelnego wodza wojsk angloamerykańskich z prośbą o zawieszenie broni. Prośba ta została wysłuchana. Wojska włoskie otrzymały rozkaz wstrzymania wszelkich działań wojennych przeciw wojskom narodów sprzymierzonych. Zawarłwszy rozejm ze sprzymierzonymi wojska włoskie odeprą każdy atak na Italię pochodzący z innej strony".

Naczelny dowódca floty sprzymierzonych na Morzu Śródziemnym adm.Cunnigham wydał orędzie do floty wojennej i handlowej Włoch, w którym rozkazuje : "Do wszystkich marynarzy włoskich okrętów wojennych i handlowych. Marynarze - wszystkie handlowe statki Italii będą potrzebne do zaopatrzenia narodu włoskiego, a okręty wojenne do konwojowania tych transportów. W myśl podpisanego rozejmu wydaję Wam rozkaz : jednostki morskie Włoch na Morzu Śródziemnym mają bezzwłocznie zawinąć do portów włoskich, bezpiecznych przed Niemcami względnie do portów Gibraltaru, Afryki Północnej, Malty, Palestyny i Syrii. Jednostki włoskie na morzu Czarnem i Egejskim mają wpłynąć do portów rosyjskich, a wrazie braku paliwa do portów neutralnych. Jeśli zagraża zawładnięcie statkiem przez Niemców, załogi mają statek zatopić wzgl. unieruchomić przez sabotaż." Admirał podał zarazem sposób identyfikowania statków włoskich wobec floty sprzymierzonych.

Naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych na Bliskim Wschodzie wydał następujący rozkaz do wojsk włoskich na Bałkanach : "W myśl warunków kapitulacji podpisanych przez rząd Italii wydaję rozkaz wszystkim jednostkom wojsk włoskich na Bałkanach, a to : 1/ wojska włoskie mają natychmiast wstrzymać wszelkie działania wojenne przeciw ludności kraju, w których są stacjonowane. 2/Rozkazuję utrzymać pełną dyscyplinę i karność. Oficerowie i żołnierze mają pozostać w swych oddziałach. 3/Rozkazuję przeciwdziałać wszelkim próbom rozbrojenia wojsk włoskich ze strony Niemców i ich wasali. Próbom rozbrojenia stawić czynny i zbrojny opór, w wypadku przemocy zniszczyć broń, amunicję, zapasy, pojazdy, źródła wody i t.p. Rozkazów niemieckich nie wolno respektować".

Setki eskadr sprzymierzonych rozrzuciło nad wszystkimi miastami włoskimi ulotki, w których stwierdzono, że "Włochy podpisując rozejm stanęły po stronie państw sprzymierzonych i biorą udział w walce o wolność świata. Te Niemcy - które Was niejednokrotnie zdradzały i porzucały na polu walki, są dziś Waszymi wrogami. Włochy są obecnie ubezpieczone armiami sprzymierzonych i otrzymają każdą pomoc w walce z niemieckimi ciemiężcami. Walka o Włochy jest walką o linie komunikacyjne, dlatego należy : 1/armiom sprzymierzonym udzielać wszelkiej pomocy i dawać posłuch wszelkim rozkazom administracji wojskowej. 2/ Niemcom i ich wasalom odmawiać wszelkiej pomocy. 3/ Kolejarze, transportowcy i robotnicy portowi obowiązani są nie przepuszczać żadnych transportów niemieckich, przerywać ich komunikację i sabotować wszelkie ich rozkazy czy wezwania".

Rozgłośnia sprzymierzonych w Algierze wydała orędzie do wszystkich Włochów, wzywając ich do wyrzcenia Niemców z Italii. Włosi, którzy wezmą udział i będą współdziałali w oczyszczeniu Włoch z Niemców, otrzymają wszelką pomoc i poparcie od wojsk sprzymierzonych.

Wczoraj radio londyńskie podało szczegóły przebiegu rokowań o zawieszenie broni. Kilka tygodni temu rząd marsz. Badoglio zwrócił się do rządów Anglii i USA o wszczęcie rokowań o rozejm a następnie o pokój. Spotkanie delegatów nastąpiło na neutralnym gruncie, gdzie przedstawiciele sprzymierzonych przedstawili warunki : bezwarunkowa kapitulacja. Rokowania i rozmowy przeniosły się z terenu neutralnego na Sycylię, gdzie w dniu 3. września podpisane zostały warunki kapitulacji i rozejmu, przyczym rząd włoski zgodził się na ogłoszenie kapitulacji w terminie wybranym przez sprzymierzonych i im dogodnym. Ogłoszenie kapitulacji nastąpiło wczoraj t.j. 8. września o godz. 5-tej popołudniu. Oficjalny komunikat Londynu wyjaśnia, że polityczne, gospodarcze i wojskowe warunki pokoju uzgodnione zostaną później. Z podanych powyżej wyjaśnień Londynu wynika, że lądowanie sprzymierzonych w dniu 3.b.m. na Calabrii nastąpiło równocześnie z podpisaniem rozejmu, nie napotykano więc na żaden opór ze strony wojsk włoskich. Londyn podał w późniejszych godzinach nocnych, że w Calabrii lądują bez przerwy ogromne ilości wojsk sprzymierzonych i broni pancernej.

Następstwa kapitulacji Włoch dały się odczuć nieledwie w pierwszych minutach po jej ogłoszeniu. W przeddzień ogłoszenia rozejmu wszystkie partie polityczne Węgier - dobrze widać poinformowane o istniejącej, choć jeszcze w tajemnicy utrzymywanej kapitulacji - zażądały od regenta Horthyego zwołania tajnego posiedzenia parlamentu dla przedyskutowania możliwości zawarcia pokoju. Wczoraj po ogłoszeniu rozejmu, parlament węgierski pod przewodnictwem Horthyego rozpoczął dyskusję nad warunkami pokojowymi. Równocześnie Budapeszt ogłoszony został otwartym miastem.

W chwili kapitulacji Włoch Niemcy zarządzili natychmiastową i masową ewakuację Wiednia. Wywołało to panikę w całej Austrii, a popłoch przerzucił się na stolicę Słowacji Bratysławę.

Do Bułgarii przerzucają Niemcy duże ilości wojsk, obsadzając szczególnie silnie Sofię. Jest to próba zabezpieczenia się przed odpadnięciem Bułgarii i odsłonięciem całej flanki bałkańskiej.

KLESKA NIEMIEC NA WSCHODZIE -
KLESKA JAPONII NA NOWEJ GWINEI - MONACHIUM W OGNIU.

W nadzwyczajnym rozkazie do armii Stalin obwieścił zdobycie przez wojska sowieckie stolicy Zagł. Donieckiego - Stalino i 150 miejscowości, w tym wiele dużych miast m.i. Krasnoarmiejska. Wciągu 6-dniowej ofenzywy zdobyto całe Zagł. Donieckie i ściga się pobitych Niemców, uciekających na Zaporoże. Nad rzeką Mius i na Kubaniu wojska rosyjskie rozpoczęły ostre natarcie. W rej. Charkowa Rosjanie prą na Kijów, oddalony o 180 km. Toczy się wielka bitwa o Połtawę, główny węzeł odwrotu Niemców. Między Charkowem a Briańskiem Rosjanie wbili potężny klin w styk środkowego i południowego frontu grożąc przerwaniem łączności. Z trzech stron idzie atak na Bachmacz, będący centralnym węzłem linii Kijów-Homel i Kijów-Briańsk.

Na N. Gwinei duże siły aliantów dokonały inwazji na wschód od Lae i na północ od Salamaua. Lądowanie wojsk z bronią pancerną poprzedzone było gwałtownym bombardowaniem z morza i powietrza. Operacjami dowodzi osobiście gen. Mac Arthur. Manewr kleszczowy rozwinął się pomyślnie i odciął zupełnie 20.000 Japończyków w Lae i Salamaua od siebie wzajemnie i od wszystkich innych baz. Sprzymierzeni przystąpili do likwidowania otoczonych wojsk.

Ogromne formacje RAF-u uderzyły na Monachium, zrzucając 1.500 ton bomb i wzniecając wielkie pożary. Bombardowano również lotniska w krajach okupowanych i Niemczech. Zniszczono 15 niem. myśliwców, straty własne 21 maszyn.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 9.bm. - godz. 8.20 rano.

- W różnych punktach Włoch lądują wojska sprzymierzone. Większe siły wylądowały koło Neapolu, podobnie jak i w centrum Włoch. Dowództwo lotnictwa sprzymierzonych wezwało wszystkich lotników włoskich do przylotu z maszynami na lotniska afrykańskie, a garnizony Dodekanezu otrzymały rozkaz wyrzucenia Niemców z wysp.
- Pierwszą wiadomość o kapitulacji otrzymał król angielski, następnie minister Eden, który natychmiast poinformował o tym przedstawicieli państw sprzymierzonych. Ogłoszono, że ani Watykan ani b. ambasador włoski w Londynie Grandi nie pośredniczyli w rokowaniach o rozejm. Warunki rozejmu są trzymane narazie w tajemnicy i wyłącznie w celu niepoinformowania Niemców. Kapitulacja jest jednak bezwarunkowa.
- Radio węgierskie ogłosiło, że w najbliższych godzinach należy się spodziewać ogłoszenia przez regenta Węgier Horthyego oświadczenia o niesłychanej doniosłości. Węgierskie koła rządowe stwierdziły już wczoraj, że Węgry nie czują się od tej chwili związane paktem Trzech
- Radio angielskie ogłosiło wczoraj następujące ostrzeżenie pod adresem Francji :

"Strzeżcie się prowokacji wroga /powtórzone trzykrotnie/. Niemcy umyślnie rozpuszczają pogłoski o lądowaniu wojsk angielskich i kanadyjskich na wybrzeżach Francji, aby wywołać powstanie, które z kolei utopiliby w morzu krwi. Żądamy od Was karności, milczenia i opanowania. Ogłoszenie o lądowaniu wojsk sprzymierzonych we Francji zostanie Wam podane do wiadomości jak również wydany rozkaz do powstania. Teraz żądamy od Was spokoju".

SYTUACJA GOSPODARCZA I STAN RZEMIOSŁA W G.G.

Po wkroczeniu do Polski i opanowaniu całego polskiego przemysłu, Niemcy wskutek swojej destrukcyjnej gospodarki stworzyli paradoksalną sytuację, w której cały ciężar zaopatrywania społeczeństwa w wywroby przemysłowe spadły na rzemiosło. Społeczeństwo polskie otrzymuje jedynie minimalną cząstkę produktów przemysłowych, dzięki czemu rolę importerów musiało przejąć na siebie rzemiosło. Towar ten wprawdzie jest znacznie droższy, stoi daleko poza standartowymi cenami ustanowionymi przez Niemców, jest za to znacznie lepszy. A przede wszystkim można go dostać, gdy tymczasem w Rzeszy poza oficjalnym handlem niczego dostać nie można. Również porównanie z okupowaną Francją, Belgią czy Holandią wypada na naszą korzyść. Objawu tego nie można upraszczać pojęciem "paskarstwa", mamy bowiem do czynienia z perfidnym systemem zastosowanym przez okupanta. Stworzono bowiem faktycznie dwie waluty mimo, że obie posługują się tym samym banknotem. Złoty wypuszczony przez okupanta posiada inną wartość w rękach Niemców, a zupełnie inną w rękach Polaka. Złoty w rękach Niemca wart jest 5o fenigów, a ceny w planowej gospodarce są naogół zrównane z cenami Rzeszy, tylko, że w ramach planowej gospodarki ludność polska nie otrzymuje nawet najniezbędniejszego minimum egzystencji i musi zaspakajać swoje potrzeby jedynie z nadwyżek, jakie producentom pozostają po oddaniu kontyngentów, które są bardzo wysokie. Te nieduże zresztą nadwyżki i tak drogą oficjalną na wolny rynek dotrzeć nie mogą, gdyż według teorii okupanta winny być ofiarowywane do kupna handlowi hurtownemu, który znajduje się w rękach właścicieli Niemców albo powierników niemieckich. Kalkulacje okupanta zresztą szkodliwe nawet dla interesów niemieckich, ale gnębiące w wybitny sposób ludność polską, spowodowały, że dzisiaj wartość nabywcza złotego gubernialnego wynosi około 7 groszy z roku 1939. Władze okupacyjne starają się ten objaw zwalczać sądzą bowiem, że odbija się to w fatalny sposób na wydajności pracy robotników, pracujących w gospodarce wojennej, a otrzymujących pobory za które w najlepszym wypadku kupić można - biorąc całomiesięczny zarobek niespełna 2 kg. słoniny. Tak samo jak handel hurtowny jest ściśle kontrolowany przez Niemców, również kontrolowany jest i przemysł fabryczny. Tutaj też szukać należy przyczyny, dlaczego pokrywanie zapotrzebowania ludności polskiej spaść musiało na rzemiosła. Niemcy starają się temu również przeciwdziałać. Początkowo próbowali ścisłego zreglamentowania surowców, ale to nie pomogło. Postanowili więc chwycić się nowych sposobów, a więc : 1/przez zamykanie przedsiębiorstw, 2/łączenie ich we wspólnotę pracy i wreszcie 3/całkowite wcielenie jednych przedsiębiorstw do drugich, aby przez zmniejszenie liczby warsztatów móc skuteczniej je nadzorować. Według tej nowej metody w pierwszym wypadku ruchomości przedsiębiorstw, zapas towarów i surowców ulega skonfiskowaniu, zaś pracownicy i właściciele wywiezieni do Niemiec. W drugim nie przewiduje się wprawdzie likwidacji przedsiębiorstw, ale za to dąży się do przesunięcia części pracy wojennej na barki rzemiosła czyli rozumując w ten sposób, że o ile obarczy się je nadmierną liczbą zamówień, nie starczy czasu na produkcję dla wolnego rynku. Jednak w związku z tym wysuwa się automatycznie inna sprawa : Niemcy muszą zapewnić pracownikom minimum egzystencji, bo przecież wiadomą jest rzeczą, że warsztaty pracujące na wolny rynek płaciły pracownikom nie według stawek oficjalnych, lecz cen wolnorynkowych. Niewątpliwie to również skłoniło Niemców do projektu podwyższenia racji żywnościowych dla ludności polskiej od 1. września, aby tym samym sparaliżować handel wolnorynkowy, czyli przeciwstawić się paskowaniu zresztą sposobami, które Polacy już od początku wskazywali. Czy jednak podwyższone lub nawet zrównane z Niemcami racje żywnościowe długo dadzą się utrzymać wątpić należy. Ale nawet gdy Niemcy utrzymaliby je, to również nie zatamuje jeszcze obiegu wolnorynkowego wyrobów przemysłowo-rzemieślniczych. Bo i pod tym względem należyłoby Polaków zrównać z Niemcami, dając im odpowiednio wysoką ilość punktów. Temu jednak stoi na przeszkodzie brak surowców, wskutek czego nawet w Rzeszy punkty zostały zniesione. Biorąc to wszystko pod uwagę jest rzeczą wątpliwą, czy metoda tworzenia zespołów pracy w rzemiośle będzie mogła być zrealizowana. Natomiast wcielenie jednych przedsiębiorstw do drugich zostało już przeprowadzone w całym szeregu branż jak n.p. w garbarstwie. Naturalnie w miarę możności jako warsztat górujący wybiera się taki, który już poprzednio stał pod kontrolą niemiecką.

NOWE ZWYCIESTWO NIEMIECKIE.

Od pewnego czasu albo ściślej mówiąc od ostatniej sowieckiej ofenzywy zimowej Niemcy odnoszą dziwaczne zwycięstwa, które zawsze są związane z utratą jakichś ważnych pozycji strategicznych. Przegraną bitwę o Tunis zaliczyła prasa państw osi do sukcesów niemieckich, tak samo było z Sycylią, to samo obecnie z Charkowem czy z innymi miastami w Rosji. W tym ostatnim jednak wypadku propaganda niemiecka starała się rzucić nieco światła na te "nowe zwycięstwa" swojej armii, dzięki którym utrata Charkowa nie była barometrem sy-

tuacji wojskowej ale "dowodem rozsądku niemieckiego dowództwa". Zupełnie słusznie, ponieważ dzięki oddaniu Charkowa, które zresztą nastąpiło po długotrwałych ciężkich walkach obronnych Niemcy uniknęli drugiego Stalingradu. Ale nie o to idzie. Prasa niemiecka podając wiadomość o upadku Charkowa i komentując ją jako sukces niemiecki, przedstawia tzw. "Kreiselschlacht" czyli "bitwę wirową", dzięki której można było odnieść ostatni sukces w postaci utraty Charkowa. Co to jest Kreiselschlacht ? Nie będziemy się wdawać w mętne tłumaczenia niemieckie, wedle których ten nowy typ bitwy polega na rozpaczliwej obronie przed atakującą ze wszystkich stron armią sowiecką, w każdym razie w ostateczności okazuje się, że Kreiselschlacht jest to tego rodzaju bitwa, jakie rozegrali Niemcy pod Orłem, Wiaźmą i Biełgorodem, a obecnie pod Charkowem, a które zakończyły się ostatecznie utratą tych ważnych pozycji strategicznych. Po utracie Orła tłumaczyli Niemcy, iż jest to sowiecki sukces lokalny, to samo też i Biełgorod, ale o Charkowie ta sama prasa niemiecka jeszcze na kilka dni przed jego upadkiem pisała, że jest on niesłychanie ważną kluczową pozycją strategiczną ; tymczasem po zwycięstwie sowieckim okazało się, że Charków jest kupą gruzów nie przedstawiającą żadnego znaczenia. Dlatego utratę jego można nazwać również sukcesem niemieckim.

HIMMLER MINISTREM RZESZY.

Wedle wiadomości kolportowanych przez Niemców sytuacja wewnętrzna w Rzeszy przedstawia się bardzo opłakanie : strach przed bombardowaniem wywołał w wielu miastach panikę, którą z trudem opanowują władze administracyjne oraz spadek nastrojów, ujawniający się w zupełnym braku wiary w zwycięstwo. Aby ratować sytuację - został mianowany ministrem spraw wewnętrznych szef gestapo Himmler, zaś jego poprzednik na tym stanowisku Frick został protektorem Czech i Moraw. Są to zmiany bardzo charakterystyczne dla obecnego położenia Niemiec. By opanować wewnętrzny chaos chwycono się ostatniego środka - terroru, którego symbolem dla współczesnych Niemiec jest Himmler. Jeden z głównych rzeczoznawców radia londyńskiego dla spraw Europy środkowej Lindley Fraser omawiając te zmiany zaznacza, że aby zrozumieć ich sens należy wziąść pod uwagę trzy okoliczności : 1/mianowanie Himmlera ministrem spraw wewnętrznych nie oznacza powiększenia jego władzy, ponieważ będąc szefem SS i policji, Himmler był właściwie kierownikiem ministerstwa spraw wewnętrznych, zaś Frick spełniał rolę parawanu. Dlatego znamienne jest nie to, że Himmlerowi powierzono również i nominalne kierownictwo, lecz fakt podania tej zmiany w sposób oficjalny do wiadomości. 2/Przejęcie przez Himmlera nowych funkcyj musiało faktycznie nastąpić już kilka tygodni temu. Wreszcie 3/reżim hitlerowski zależy od tego, by na jego czele stała osobistość, która może pociągnąć za sobą ogół społeczeństwa; musi to być indywidualność, przemawiająca do wyobraźni tłumu i umiejąca na nią oddziaływać. Zadanie to dotychczas spełniał sam Hitler, ale od klęski stalingradzkiej zabrakło mu odpowiedniego nastroju - przestał mówić. Wobec tego wysunął Goebbelsa, który od tej chwili stał się osobistością najbardziej czynną w partii hitlerowskiej, o ile chodzi o wystąpienia w prasie, na trybunie i w radio. Potem nastąpił upadek Mussoliniego i Goebbels, który nieraz w "Reichu" starał się odsłonić rąbek istotnej prawdy, tej próby nie wytrzymał, jego wystąpienia stały się coraz słabsze, propaganda niemiecka popadała z jednej sprzeczności w drugą, wyraźnie dawał się odczuwać brak jednolitej linii w postępowaniu. Pozostał więc jeszcze Himmler, który oczywiście nie będzie mógł porwać tłumów za sobą, ani też nie wywoła z pewnością entuzjazmu w Niemczech, ale będzie się starał ratować sytuację terrorem. Dlatego właśnie wysunięcie go na nominalne stanowisko ministra spraw wewnętrznych jest oficjalną groźbą pod adresem niemieckiego społeczeństwa. Skończyły się artykuły i przemówienia Goebbelsa, nieszkodliwe dla tłumów, zaczną się wyczyny Himmlera. Czy jednak terror nie jest już ostatnim środkiem do ratowania sytuacji i czy nie będzie przejściem do rewolucji w Niemczech - o tem niewątpliwie dowiemy się w najbliższym czasie.

O s t r z e ż e n i e .

W prowincjonalnych oddziałach Baudienstu rozpoczął okupant werbunek do milicji, której celem ma być walka z bandami ukraińskimi na Wschodzie. Ostrzegamy, że w myśl zarządzenia Miarodajnych Czynników żadnemu Polakowi do milicji tej wstępować nie wolno. Niestosujący się do rozporządzenia władz polskich będą w odpowiednim czasie ukarani.

Kierownictwo Walki Podziemnej.

NA FUNDUSZ PRASY : "Nowak"-5o, "Kogut"-5o, "N.S."-1oo, "Janina"-5o zł. Powtórnie potwierdz "Willy i Paweł"-5o, "Lula"-5o, "Wujek"-125 zł.

---ooo000ooo---